

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 5 listopada

Oddział II Informacyjny

Nr. 50545 /II./B.W./4

*φ. Jedynemu prekręcone
Kd.*

*57047
5404*

Do

Adjutantury Generalnej
Mjr. SWITALSKI.

W załączeniu przedkłada się do wiadomości
raport z R y g i z dnia 27.X.20. za zwrotem do Nacz. Dow.
Zarazem prosi się o zwrot raportu poprzedniego, przesłanego
dnia 30/X. za Nr. 49485.

1 załącznik.

(odlewano)

Szef Wydziału IV.B.W.

Szwital
Mjr. Szt. Gen.

NY
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

MACZELNE DOWÓDZTWO W. P. SZTAB GENERALNY
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L: Dz. 54045, dnia 9/XI 1920

PILSU
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Ryga, 27 października 1920.

Kurmanovstr. 24

Szanowny Panie Majorze -

Jak pisałem w liście poprzednim, pozostaje w Rydze aż do otrzymania w tym względzie dyspozycji od Pana. Proszę uprzejmie o zakomunikowanie mi Jego decyzji przez telegraf, ponieważ fundusze, jakie otrzymałem w Warszawie, już się wyczerpały i, o ile nie miałbym tu pozostawać na czas pertraktacji, chciałbym jaknajprędzej wrócić do Warszawy, gdzie ma mnie reklamować w M.S.Z. wydział wschodni i poseł Jodko.

Tymczasem pracy nie zawieszam. Ponieważ por. Birnbaum wyjeżdża dziś, od wczoraj zacząłem pracować w ścisłym kontakcie z mjr. Myszkowskim, któremu komunikuję cały materiał.

Z zakresu polityki bałtyckiej mam do zakomunikowania, co następuje. W ciągu tygodnia ubiegłego w Rydze miały miejsce wypadki polityczne podkopujące mocno stanowisko obecnego rządu, o których telegrafowałem już do Warszawy. Moja depesza od Orientu zawierająca kilkaset słów została już zapewne ogłoszona przez prasę. Dodaje tutaj szczegóły, których nie mogłem dać in claris.

Dnia 26 września n granicy niemieckiej władze łotewskie zrewidowały jadącego do Warszawy hr. Pahlena, któremu zabrały list pisany przez Derentala do Sawinkowa. W liście tym Derental opowiada o swoich zabiegach u rządu i dowództwa łotewskiego w celu dojścia do porozumienia na temat wspólnej akcji politycznej antysowieckiej. Dnia 28 września jedno z łoteskich pism w Libawie opublikowało artykuł denuncjujący Derentala, którego oskarża o werbowanie na Łotwie przy współudziale władz łotewskich. Artykuł ten był podpisany przez 4 członków konstytuandy łoteskiej i partji S.D. Sądząc z dat, odebranie korespondencji Pahlenowi było skutkiem artykułu i innych zabiegów S.D.

50345 / 1/5/20
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

243

Koło 1 października Derental wyjechał do Rewla. Baron Iwan Was. Engelhardt, o którym pisałem w poprzednim liście, mówił mi, że widział już podpisany rozkaz aresztowania Derentala, w razie, gdyby wroczył na terytorjum łotewskie. Partja S.D. żąda obecnie zwołania nadzwyczajnej sesji konstytuancy, gdzie zamierza wnieść interpelację w sprawie Pahlena-Derentala i, przy tej okazji, obalić obecny gabinet, zastępując go rządem bardziej lewicowym. Powszechnie panuje mniemanie, że gabinet obecny znajdzie się w mniejszości. Przyczyniają się do tego skandale, jakie miały miejsce w Rydze z racji wykrycia wielkich nadużyć w urzędach państwowych. Od 20 m.b. każdej nocy odbywają się rewizje u osób skompromitowanych w kwestji nadużyć albo sprawie Derentala. Rewizje zostały dokonane u wszystkich znanych agentów rosyjskich, między innymi u Gerza, zastępcy Derentala. Rewidowano również oficerów łotewskich, którzy mieli stosunki z Derentalem. Jeden z nich, Was. Was. Siergiejew, ppłk. został aresztowany. Engelhardt mówił mi, że wszyscy wyżsi oficerowie łotewscy są w istocie rzeczy dobrymi patriotami rosyjskimi, patrzącymi na Łotwę, jako na państwo tymczasowe, i gotowym w każdej chwili przejść na ~~xxx~~ służbę rosyjską. Między takimi zamaskowanymi Rosjanami Engelhardt wymienił gen. Ballodisa, głównod. sił zbr. łot., a swego starego znajomego i kolegę ze służby rosyjskiej, i gen. Radzinscha, szefa sztabu. Obaj pozostawali w stosunkach z Derentalem i innymi Rosjanami i, jako skompromitowani, podali się na wyraźne życzenie rządu /podobno Czakste, prezesa konstytuancy/ do dymisji dnia 22 października. Wczoraj niektóre pisma podały do wiadomości dymisję Radzinscha. Naczelne dowództwo łotewskie może zatym w najbliższych dniach ulec głębokim zmianom.

Sprawa Falkowskiego, którą artykuły inspirowane przez S.D. zmieszały ze sprawą Derentala, nic z nią niema wspólnego. Socjaliści twierdzili mianowicie, że Falkowski, podobnie, jak Pahlen, przewoził korespondencję Derentala pod pieczęciami M.S.Z. łot. Mejerowic, w odpowiedzi na artykuły S.D. zaprzecza, aby łotewskie M.S.Z. dawało Falkowskiemu pakiety zapieczętowane. Jakoteż rzeczywiście Engelhardt zaznaczył mi, że pakiety Falkowskiego były zapieczętowane przez sztab gen. W pakietach tych były pieniądze w sumie kilkunastu milionów rubli. Falkowski spekuluje na walutach. Na moje pytanie, czy pieniądze te były przeznaczone dla bolszewików, Niemców, lub na inny cel polityczny, Engelhardt odpowiedział mi, że o tym nie wie, dodając, że Falkowski jest

agentem litewskim i niemieckim i, z tego powodu, jest "wysoce niebezpiecznym". O Falkowskim Engelhardt mówił por. Birnbaumowi, a ja powtórzyłem, co wiedziałem, mjr. Myszkowskiemu. Moim zdaniem do informacji tych należy się odnosić z pewną ostrożnością, ponieważ nie widzę dobrze motywów, dla których Engelhardt chce zgubić Falkowskiego. Engelhardt powoływał się na rtm. Zygmunta Borkowskiego, którego miał znać jeszcze ze służby rosyjskiej. Byłoby bardzo pożytecznym, aby Pan zapytał o to rtm. Borkowskiego, ponieważ Engelhardt mówił mi, że w niedalekiej może przyszłości będzie musiał opuścić Łotwę, może nawet nielegalnie, i chciałby, wzamian za ofiarowane usługi, zapewnić sobie pomoc polską na wypadek ucieczki i podróży przez Polskę. Wszystkie wiadomości od Engelhardta podaj z zaznaczeniem źródła. Staram się wszystko, co się doń odnosi, przekazywać mjr. Myszkowskiemu, ponieważ na pracy ściśle wywiadowczej się nie znam i bez rozkazu na ten efekt zajmować się nią samodzielnie nie będę.

Wczoraj Engelhardt zaproponował mi zainteresowanie się finansowe w okradzeniu kurjera bolszewickiego jadącego z Rygi do Moskwy. Kurjer ma mieć trzy walizy, zawierające korespondencję z Kopenhagi, Niemiec itd. Operacja ma być dokonana w końcu tego tygodnia. Koszta mają wynosić "nieskolko diesiatkow tysiacz". Powiedziałem mu, że nie mogę się tym interesować narazie, na co Engelhardt odpowiedział, że pieniądze znajdzie gdzieindziej, ale pierwszeństwo w użytkowaniu dokumentów otrzymają w takim razie placący, mnie zaś on sam zakomunikuje treść wykradzonych korespondencji. Wszystko to zakomunikowałem mjr. Myszkowskiemu.

Przez Rygę idzie poczta dyplomatyczna sowiecka z Danji, Niemiec, Holandji, a nawet z Wiednia i Pragi. Dowodem tego mają być dokumenty wykradzione tutaj przez Engelhardta, a dotyczące wspólnego programu pracy komunistów wiedeńskich i praskich. Widziałem pojedyncze arkusze kopji tych dokumentów, będące obszernym programem agitacji w Pradze. Wartość ich niewielka. Oryginały są już zwrócone, a kopję kompletną mam dostać.

Z Litwy otrzymano tutaj wiadomości o zastrzeniu się kryzysu gabinetowego w Kownie w sobotę, 23 m.b. Wiadomości te przesłałem od Orientu przez telegraf. Min. Wasilewski twierdzi, że są one przestarzałe. Nowych informacji brak. Rząd łotewski, który ma zapewne informacje na ten temat, nie podaje ich do wiadomości, i nawet wiadomości podane przeze mnie są nieznane prasie tutejszej.

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Jutro będę widział Białorusinów, którzy świeżo przyjechali z Kowna. Wezmę od nich sprawozdanie o sytuacji wewnętrznej na Litwie, które przyszlę niezwłocznie.

Od Orientu telegrafowałem przed kilku dniami i spodziewanej tutaj przez bankierów wyższe kursu marki niem. w związku z domniemaną podróżą Krasina do Niemiec i zamówieniami, jakie ma tam zrobić dla Rosji. Wiadomości te sprawdzają się bardzo powoli.

Gdyby istotnie Niemcy zamierzały eksportować do Rosji, kryzysy obecne na Litwie i w Lotwie byłyby im na rękę z tego tytułu, że rządy lewicowe, dla różnych przyczyn, byłyby skłonniejsze do ułatwienia Niemcom tranzytu lądowego do Rosji. Transporty morskie na Bałtyku są wybitnie drogie, nierównie kosztowniejsze od lądowych. Dnia 1 m.b. odbyła się w Berlinie b. ważna konferencja niemiecko-amerykańska, dotycząca odstąpienia Niemcom przez Stany Zjednoczone części tonażu handlowego, który, budowany od 1917 przez rząd amerykański, daje obecnie wielkie deficyty. Budowane na koszt rządu, kiedy cena konstrukcji morskich była najwyższa, statki te, wyprzedawane po cenie kosztu w Ameryce nie znalazły nabywców. Jedynie Niemcy są w stanie płacić ceny tak wysokie. O ile pertraktacje berlińskie nie doszły do rezultatu, Niemcy będą musiały starać się bardziej energicznie o tranzyt lądowy. Oczywiście są to rzeczy obliczone na dłuższą metę. Trudno je ogarnąć z jednego miejsca. Nie przestaję zbierać do nich materiałów. Dziś komunikuję je w stanie niekompletnym, na wypadek, gdyby Pan mógł je skonfrontować z danymi z innych źródeł.

« Cwikiewicz i Łastowski nie przestają skarżyć się na to, że rząd polski nie chce z nimi mieć stosunków. Brak im zupełnie komunikacji z warszawską grupą białoruską. » Byłbym Panu niezmiernie zobowiązany za przysłanie mi łaskawe informacji o stanie obecnym kwestji białoruskiej w Warszawie. Informacje te dałyby mi możliwość dokonania szeregu kroków pożytecznych tutaj.

Wyrazy prawdziwego szacunku łączę

R. Nizolski